

Myśliwskie pisanki

Jajo jest jednym z najważniejszych symboli Świąt Wielkanocnych. Przypisuje mu się magiczną moc. Rzymianie, Galowie, Egipcjanie i Persowie uważali, że jajo jest symbolem wszechświata, symbolem jego powstania. Jeden z piękniejszych opisów kreacji świata, związany z boginią natury Luonnotar i jajem zniesionym przez orła na jej kolanach, z którego stworzyła świat, zawarty jest w znanym fińskim eposie ludowym Kalewala.

Tak ze spodu skorupy
Podniósł się zrąb praświata,
Wierzch skorupy utworzył
Sklepiony ponad nim dach,
Środek złotego jaja
W żywe zmienił się słońce,
Z jego białej otoczki
Jak z procy księżyc spadł.
Każdy odprysk skorupy
Gwiazdą zakwitł na niebie.
Każda mniejsza drobina
Żaglem chmury się wzdeła.

We wszystkich kulturach jajo jest potężnym amuletem przeciw złym mocom i czarom. Znaki czynione na skorupkach jaj miały charakter magiczny, chroniły domostwo przed złymi duchami, rzucaniem uroku, czarami i chorobami. Szczególne znaczenie miał czas przesilenia wiosennego, kiedy to zakopywano naznaczone jajka pod progami obejść budynków gospodarczych lub przed bramką do ogrodu. Toczone jaja po ciele chorych i po grzbietach zwierząt, by były dorodne i zdrowe, rzucano jaja w ogień, by gasiły go, gdy wybuchł pożar, a wydmuszki kładziono pod drzewa w sadach, by obficie owocowały. Na Kurpiach zwyczaj rozsypywania potłuczonych skorupiek ze święconych jaj dookoła



Autor Andrzej Panasiuk. Ze zbiorów Izabeli Malec, fot. Ewa Rogowska



Autorzy A. A. Bielicowie. Muzeum Pisanki w Ciechanowcu. Fot. Wojciech Bogucki

chałup, na pola i do nasion lnu przed wysiewem zachował się do czasów nam współczesnych.

Ceremoniał malowania jaj narodził się w Persji. Najstarsze pisanki, pochodzące z końca X wieku, odnaleziono podczas wykopalisk archeologicznych na opolskiej wyspie Ostrówek, gdzie odkryto pozostałości grodu słowiańskiego. Z początkiem chrześcijaństwa symbolika jaja zmieniła się. Przestało ono reprezentować ożywienie natury, a zaczęło symbolizować ożywienie człowieka. W kulturze chrześcijańskiej stało się symbolem zmartwychwstania Chrystusa z grobu, oraz nadziei, jaką czerpią chrześcijanie z jego zmartwychwstanie, także symbolem rodzącej się do życia przyrody. Do zabawy, obdarowywania bliskich, do dekoracji jaja zdobiono różnymi technikami, od których otrzymywały nazwy: kraszanki, kruki - jednobarwne, uzyskiwały kolor przez gotowanie zazwyczaj w ciemnych barwnikach naturalnych, pisanki - rysowane roztopionym woskiem (batik), oklejanki – jaja oklejano liśćmi, płatkami kwiatów, kolorowymi papierami tkaniną, nalepianki - naklejano wycinanki z papieru, drapanki i skrobanki rytowaniki- powstawały przez wydrapywanie wzorów na kolorowym pokryciu i rysowanki (malowanki) - wykonywane techniką malarską, obecnie bardzo popularne. Tematyka



Autor Kazimierz Bondaryk. Ze zbiorów Krzysztofa Mielnikiewicza



Autor Ewa Rogowska. Ze zbiorów Izabeli Malec.

myśliwska i animalistyczna na pisankach wzbudza wśród myśliwych największe zainteresowanie. Niemalą rolę w upowszechnieniu tematyki myśliwskiej na pisankach odegrała Izabela Malec, członkini KKiKŁ, która od lat organizuje w swej galerii Niedzielę Palmową. Zachwycają tam pisanki Ewy Rogowskiej, która tworzy techniką akrylową, inspirowana, „tęsknotą za przyrodą lasem pełnym zwierzyny, w końcu za przygodą, niespotykaną myśliwską atmosferą, związaną również z polską tradycją J. Kossaka i Mickiewicza” oraz „miłością do zwierząt, a szczególnie do koni i psów”. Pisanki p. Ewy Rogowskiej możemy podziwiać m.in. w Muzeum Leśnictwa w Gołuchowie, galeriach i zbiorach prywatnych, ale przede wszystkim w największym w Polsce muzeum pisanki w Ciechanowcu.



Autor Maria Monczak Kieleczewa. Pisanki z Muzeum Pisanki w Ciechanowcu. Fot. W. Bogucki

Ponad tysiąc malowanych jaj darowanych Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu przez Irenę Stasiewicz Jasiukową i Jerzego Jasiuka, wyeksponowanych w dawnym dworcu myśliwskim stwarza wyjątkowy klimat i budzi zachwyt. Misterne wydrapywanki o niespotykanej precyzji tworzył artysta plastyk z Podlasia Andrzej Kasianiuk. Swe dzieła ozdobił scenami żeglarskimi, myśliwskimi i rodzajowymi, jako farb używał barwnika do tkanin. W największym na świecie muzeum pisanki (ponad 10 tysięcy sztuk) w Kołomyi, jak relacjonowała Ewa Stanek z RMF „znajdują się specyficzne prace tylko jednego mężczyzny - Iwana Semczuka z okolic Werchowyny. Każda z pisanek przedstawia inną historię, polowanie, galopujące konie. - Umieścić tyle na małej powierzchni jajka to wielka sztuka - chwali Semczuka Mirosława Bojkiw, która kieruje pisankowym oddziałem Muzeum Pokucia i Huculszczyzny”. Na Dolnym Śląsku huculskimi jeleniami ozdobi wielkanocne jaja Maria Monczak Kieleczewa.

Na kiermaszu ludowym w Łysych podczas Niedzieli Palmowej swe wydrapywanki o tematyce łowieckiej oferuje Kazimierz Bondaryk z Ostrołęki. Kurpiowska tradycja zabrania święcenia pisanek (święci się jaja niemalowane), te mogą służyć do zabawy i dekoracji. Niech zatem cieszą nasze oczy przez cały rok.

Krzysztof Mielnikiewicz

Artykuł, w nieco innej wersji publikowany był w Łowcu Polskim, nr 4/2011 i w „Kulturze Łowieckiej, nr 51/2009.



Pisanka z Peru. Muzeum Pisanki w Ciechanowcu. Fot. Wojciech Bogucki



Muzeum Pisanki w Ciechanowcu. Fot. Wojciech Bogucki